

**PROTOKÓŁ Nr XV/2007**  
**z Sesji rady Powiatu w Ostródzie**  
**z dnia 21 listopada 2007r.**

Obrady rozpoczęto o godz. 12.10, zakończono o godz. 17.00.  
Podjęto uchwały od Nr XV/67/2007 do Nr XV/72/2007.

W sesji uczestniczyło 23 radnych, zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik nr 1 do protokołu.

Przewodniczący rady powiatu Bogdan Purzycki otworzył XV Sesję Rady Powiatu w Ostródzie, powitał radnych, pracowników starostwa i przybyłych gości oraz na podstawie listy obecności stwierdził quorum, przy którym może obradować i podejmować prawomocne uchwały rada powiatu.

Na sekretarza obrad przewodniczący powołał radnego Janusza Sobierajskiego.

Następnie przedstawił porządek obrad, który brzmiał następująco:

1. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
2. Sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał Rady.
3. Zgłoszenia interpelacji, zapytań i wniosków radnych.
4. Podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2007 rok.
5. Podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu skargi na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.
6. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu.
7. Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.
8. Podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu Ostródzkiego.
9. Podjęcie uchwały w sprawie powiadomienia skarbnika powiatu i sekretarza powiatu o obowiązku przedłożenia radzie powiatu oświadczenia lustracyjnego.
10. Podjęcie uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Ostródzkiego oraz uzgodnienia w tych jednostkach wartości jednego punktu w złotych.
11. Zatwierdzenie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2008 rok, w tym podjęcie uchwały.
12. Sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami Powiatu Ostródzkiego.
13. Sprawozdanie z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej.
14. Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.
15. Sprawy różne.

Przewodniczący przedstawił zgłoszenie utworzenia Klubu Radnych „Zgoda i Rozwój”, które wpłynęło do biura rady 30 października br. Zgłoszenie stanowi załącznik nr 2 do protokołu.

Pierwszym punktem porządku obrad było przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.

Uwag do protokołu nie zgłoszono.

Rada, 18 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, przyjęła protokół z XIV Sesji Rady Powiatu w Ostródzie.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że ma uwagę do porządku obrad, a przewodniczący nie zapytał, czy są uwagi. Powiedział, że nastąpiła zmiana w porządku obrad, w stosunku do innych sesji, ponieważ zawsze sprawozdanie z działalności zarządu powiatu oraz interpelacje, wnioski i zapytania radnych, były na końcu porządku obrad, a obecnie są na początku. Radny zapytał, dlaczego ta zmiana nastąpiła..

Przewodniczący odpowiedział, że punkty te znajdują się w porządku obrad, tylko punkt dotyczący interpelacji został podzielony na dwie części: zgłoszenia i odpowiedzi, aby zarząd czy naczelnicy wydziałów mieli czas na przygotowanie odpowiedzi na interpelację zgłoszoną na początku sesji, pod koniec obrad lub na piśmie między sesjami.

Drugim punktem porządku obrad było sprawozdanie z działalności Zarządu Powiatu w okresie między sesjami i z realizacji uchwał rady. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 3 do protokołu.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że w sprawozdaniu jest mowa o spotkaniu 22 października br. zarządu powiatu z prezesem zarządu spółki. Radny prosił o rozszerzenie tego punktu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że zarząd spotkał się 22 października z prezesem, a dziś na sesji zarząd spółki i rada nadzorcza przedstawi się oraz poinformuje o sytuacji w spółce.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że zarząd sprawujący nadzór właścicielski, będący właścicielem spółki, po dwóch i pół miesiącach urzędowania prezesa, zapoznaje się dopiero z nim.

Radna Ewa Michałowska stwierdziła, że w sprawozdaniu jest informacja dotycząca negatywnej odpowiedzi na jej wniosek o pomoc w sfinansowaniu remontu oddziału neurologicznego w szpitalu w Morągu. Radna wyraziła niezadowolenie, że jej pismo, skierowane do wiadomości rady powiatu, nie zostało analizowane przez komisję jak też przez radę. Zaproponowała odczytanie pisma, które skierowała do starosty oraz do wiadomości rady, w odpowiedzi na decyzję zarządu.

Przewodniczący zaproponował, aby radna wróciła do tego tematu w następnym punkcie porządku obrad.

Radny Cezary Pec zapytał, jak ostatecznie została załatwiona sprawa kierunków nierolniczych w Zespole Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie, ponieważ ze sprawozdania można się dowiedzieć, że Zarząd podjął decyzję dotyczącą wygaszenia prawa trwałego zarządu przysługującego ZSAE do nieruchomości.

Naczelnik Wydziału Oświaty, Kultury i Sportu Bożena Janowicz odpowiedziała, że zgodnie z porozumieniem z Ministrem Rolnictwa, przygotowywane są dokumenty dotyczące zawarcia aktu notarialnego. Poinformowała, że jutro i pojutrze jedzie do Brwinowa na spotkanie z przedstawicielami ministerstwa w tej sprawie, w którym będą uczestniczyli również dyrektorzy i księgowi przejmowanych szkół. Z wstępnych ustaleń wynika, że kierunki nierolnicze będą wygaszane, ale więcej informacji naczelnik będzie mogła udzielić po spotkaniu w Brwinowie.

Radny Cezary Pec powiedział, że ze sprawozdania wynika, iż przewodniczący Państwowej Komisji Egzaminacyjnej przy Centrum Kształcenia Ustawicznego za egzaminy eksternistyczne otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 256 zł miesięcznie. Wcześniejsze wynagrodzenie przewodniczącego komisji egzaminacyjnej były dużo wyższe. Zapytał, z czego wynika taka kwota wynagrodzenia. Stwierdził, że w innym punkcie sprawozdania jest informacja dotycząca zabezpieczenia środków w kwocie 3 000 zł z Powiatowego Funduszu Ochrony Środowiska na wykonanie sprawozdania z realizacji Planu Gospodarki Odpadami.

Naczelnik Bożena Janowicz odpowiedziała, że wynagrodzenie przewodniczącego komisji egzaminacyjnej nie jest kwotą uznaniową, a wynikającą z przepisów. Im więcej przeprowadza się egzaminów, tym więcej wpływa opłat, a co za tym idzie – wyższe jest wynagrodzenie. Zgodnie z przepisami, przewodniczący otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 5% od kwoty wpływającej za egzaminy eksternistyczne w danej sesji egzaminacyjnej. Taka kwota została zaproponowana przez dyrektora i zarząd ją zatwierdził.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk powiedziała, że egzaminy kończą się w tym roku i to było rozliczenie ostatniej sesji, która była wygaszającą sesją, o czym skarbnik mówiła na posiedzeniach komisji przy temacie dotyczącym zmniejszenia dochodów z tego tytułu.

Radny Cezary Pec powiedział, że wśród szkół, w których instalowany ma być monitoring, nie ma trzech. Zapytał, dlaczego te trzy szkoły, tj. Zespół Szkół w Saminie, Zespół Szkół Agro-Ekonomicznych w Dobrocinie i Zespół Szkół Zawodowych im. Staszica, zostały pominięte. Zdaniem radnego, w Saminie nie ma konieczności instalowania monitoringu, ale np. w ZSZ im. Staszica jest on bardzo potrzebny. Monitoring będzie instalowany za kwotę 115 000 zł, a przecież w budżecie było zarezerwowane 180 000 zł.

Inspektor w Wydziale Rozwoju Lokalnego Bożena Łaszkiewicz odpowiedziała, że zostały zgłoszone wszystkie szkoły, ale dofinansowanie otrzymaliśmy tylko na te wymienione. Mimo nie otrzymania dofinansowania na monitoring w trzech szkołach, i tak otrzymaliśmy najwyższe dofinansowanie spośród wszystkich powiatów. Powiedziała, że prawdopodobnie w przyszłym roku jeszcze raz będzie można składać wnioski o dofinansowanie na monitoring, więc nic nie stoi na przeszkodzie, aby złożyć wnioski o monitoring w tych trzech szkołach.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk wyjaśniła, że w budżecie było zarezerwowane 180 000 zł, żeby zabezpieczyć udział własny na wszystkie szkoły, jednak po otrzymaniu niższej kwoty dofinansowania, w propozycjach zmian w dniu dzisiejszym

jest korekta tych środków. Skarbnik przypomniała, że omawiała ten temat na komisjach przy zmianach w budżecie.

Radny Cezary Pec stwierdził, że w ZSZ im. Staszica ten monitoring jest bardzo potrzebny. Młodzież przebywa w tym budynku od rana do wieczora z racji mieszczącego się tam Centrum Kształcenia Ustawicznego, więc szkoda, że akurat ZSZ im. Staszica nie został dofinansowany.

Radny Dariusz Bonisławski powiedział, że kilka dni temu na posiedzeniach komisji temat ten był omawiany. Apelował do radnych o szanowanie własnego czasu, ponieważ na posiedzeniach komisji jest czas na różne pytania i dyskusję, a nie na sesji. Stwierdził, że jeśli chodzi o monitoring, to była akcja ministerialna, a komisja kuratorska, która przydzielała środki, miała swoje kryteria. „Dzięki temu zostały uwolnione inne środki, które pewnie będzie można przeznaczyć na ZSZ im. Staszica i na wszystkie inne placówki, w których trzeba będzie zainstalować monitoring.”

Inspektor Bożena Łaszkiwicz poinformowała, że ZSZ im. Staszica, jako jedna z pierwszych szkół założyła monitoring, tu chodziło tylko o uzupełnienie.

Więcej pytań nie zgłoszono.

Następnym punktem porządku obrad były zgłoszenia interpelacji, zapytań i wniosków radnych.

Radna Ewa Michałowska odczytała pismo, dotyczące odmowy Zarządu dofinansowania remontu oddziału neurologicznego, które skierowała do starosty. Pismo stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że przedstawi kilka faktów dotyczących spółki PZOZ i ma nadzieję, że radni oraz wszyscy zainteresowani losem szpitala ostródzkiego, uzyskają informację na ten temat. Powiedział, że 28 maja br. powołano radę nadzorczą. W tym posiedzeniu nie uczestniczył nawet cały Zarząd Powiatu, ponieważ pani Elżbieta Głowacka-Kutarba i pan Jerzy Adamowicz nie byli obecni i nie uczestniczyli w „tej farsie”. Na tym posiedzeniu zwiększono trzykrotnie wynagrodzenie radzie nadzorczej z 900 zł do 2 800 zł, a pan Marek Karp dodatkowo otrzymuje z kasy Starostwa Powiatowego 3 400 zł miesięcznie, jako konsultant. 8 czerwca br. został powołany na stanowisko prezesa PZOZ w Ostródzie SA pan Marek Woźniak. Zgodnie z art. 4 pkt 6 w związku z art. 2 pkt 62 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997r. o ograniczeniu prowadzenia działalności gospodarczej przez osoby pełniące funkcje publiczne, członek organu zarządzającego powiatową osobą prawną, nie może prowadzić działalności gospodarczej. Radny poinformował, że 22 sierpnia br. złożył doniesienie do prokuratury, że pan Woźniak został powołany na prezesa niezgodnie z prawem, ponieważ prowadzi działalność na własny rachunek. W momencie złożenia wniosku do Krajowego Rejestru Sądowego w celu udowodnienia nieprawidłowości, zaczęto fałszować dokumenty w spółce. Obowiązku powiadomienia ZUS-u w ciągu 7 dni od zatrudnienia, spółka również nie dopełniła, dopiero w sierpniu. Poinformował, że taka sama sytuacja zaistniała, jeśli chodzi o powołanie obecnego prezesa zarządu spółki, pana Tomasza Kubisa. Z mocy tej samej ustawy, wybór jest nieważny, ponieważ pan Kubis 10 sierpnia br. posiadał 65% kapitału zakładowego w spółce o nazwie angielskiej. Od stycznia 2006r. do

dnia dzisiejszego jest prezesem tej spółki, o czym radny również poinformował prokuraturę. Powiedział, że prezes złożył oświadczenie majątkowe, w którym te fakty są zatajone.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, czy na pewno będą obecni na sesji prezes zarządu spółki i przewodniczący rady nadzorczej i czy może w tym punkcie zadać pytania, a usłyszeć odpowiedzi w punkcie dotyczącym odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych.

Przewodniczący odpowiedział, że radny może zadać pytania w tym punkcie.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że 17 października br. odbyło się posiedzenie Komisji Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, której tematem była ocena bilansu PZOZ w Ostródzie SA. Na posiedzeniu obecny był przewodniczący rady nadzorczej Marek Karp, który powiedział, że jest super, zysk wynosi 510 tys. zł, nie jest prawdą, że spółka traci płynność finansową oraz, że wszystkie wskaźniki idą w górę. Na pytanie, ile wykonano remontów i czy zapłacono nadlimity, nie potrafił odpowiedzieć i dziwił się, dlaczego takie pytania padły. Na posiedzeniu nie były obecne władze spółki. radny stwierdził, że wniosek jest z tego taki, iż sprawy szpitala nikogo zbytnio nie interesowały. Posiedzenie komisji odbyło się w październiku, a w planie pracy zapisane było na sierpień. Ze sprawozdania z działalności zarządu wynika, że po dwóch i pół miesiąca od powołania, zarząd zapoznał się z prezesem zarządu spółki. „Czy jest to aż tak nieważna sprawa naszego szpitala, że już po dwóch i pół miesiąca p. prezes Kubis mógł przyjść i się przedstawić.” 510 tys. zł zysku na dzień 31 sierpnia br. jest nieprawdą. Nastąpiła pewna manipulacja wynikiem finansowym, bilansem, tj. zaksięgowano wysłane faktury do Narodowego Funduszu Zdrowia i tzw. świadczenia ponadlimitowe. Tak się nie robi, bo są to należności nie potwierdzone żadną umową, nie uznane. Domniemywać można, że skoro nadlimity były w wysokości 890 – 900 tys. zł, to faktyczna strata wynosi 390-400 tys. zł. Na tej podstawie pan Karp wyliczał wskaźniki i mówił, że wszystkie idą w górę i jest super. Spółka wystąpiła do Urzędu Miasta w Ostródzie o umorzenie podatku od nieruchomości. W piśmie podano, że jest zysk w wysokości 363 tys. zł, czyli w ciągu miesiąca wygenerowano 150 tys. zł straty. W następnym piśmie napisano, że NFZ zakwestionował faktury za ponadlimity. Spółka wiedziała, że Fundusz zakwestionuje te faktury i zaczęto chwalić się zyskiem. Wprowadzono w błąd organ kontrolujący, tj Komisję Rewizyjną, a jednocześnie Urząd Miasta, wyłudzać pieniądze, ponieważ w jednym piśmie mówi się, że jest zysk, a potem, że jest strata. Spółka powinna o tym wiedzieć, bo za sierpień również Fundusz zwrócił faktury. „To jest przykład tzw. kreatywnego księgowania” – stwierdził radny. Zapytał, czy pan starosta zgłosi ten fakt do prokuratury i do NIK-u, bo ktoś tu oszukuje. „Jeśli pan starosta nie zrobi tego w ciągu 7 dni, to zrobimy to za pana.” Nie jest tak, jak mówi pan Karp, że wskaźniki płynności, tj. 1,9 idą w górę. Nieprawda, idą w dół i wynosiły tyle, bo były naliczone należności, których nie powinno się księgować. zapytał, czy pan Karp naprawdę tak wykonuje swoją pracę, że zasługuje na takie wynagrodzenie, czyli 2 800 zł + 3 400 zł, jako konsultant ds. medycznych. W porównaniu do poprzedniego przewodniczącego rady nadzorczej, jego wynagrodzenia wzrosły o 700%. Czy prawda jest, że będzie następowała paraprywatyzacja, a więc będą dzierżawione poradnie, tj. rzeczy, które nie powinny generować strat, a przynosić zyski. czy prawda jest, że do poradni „K” szykowana jest osoba z zaledwie I stopniem specjalizacji i która została usunięta z ZOZ-u za

próbę wyłudzenia nienależnych świadczeń, a więc wystawianie rachunków za kobiety, które nie zostały przebadane. Radny stwierdził, że zadaje te pytania, jeśli nie staroście, to prezesowi Kubisowi. Dlaczego starosta kłamał mówiąc na sesji w maju, kiedy zdecydowano o poręczeniu kredytu na budowę bloku operacyjnego, że uzyskał zapewnienie z Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej o braku zagrożenia zamknięcia bloku i szpitala z powodów sanitarnych. Radny stwierdził, że otrzymał pisemną odpowiedź z sanepidu wojewódzkiego, że niewłaściwy stan techniczny bloku operacyjnego i sterylizatorni nie może być powodem zamknięcia całego szpitala, ale nie należy wyciągać wniosków, że sanepid wyraża zgodę na funkcjonowanie wymienionych pomieszczeń. Pilnego rozważenia wymaga punkt dotyczący sterylizacji sprzętu medycznego.

Dlaczego nie jest budowany blok operacyjny, tylko remontowany istniejący, dlaczego marnowana jest dokumentacja techniczna, na którą wydane zostało 110 tys. zł. Starosta kłamał, że zostanie w czerwcu wbita łopata. Dlaczego ukrywany jest wynik finansowy i dlaczego nie rusza budowa bloku. Powiedział, że na stronie internetowej zostało opublikowane oświadczenie majątkowe pana prezesa Kubisa, w którym nie napisał, że jest członkiem zarządu w innej spółce handlowej oraz, że nie osiągnął żadnego dochodu. Zapytał starosty, dlaczego analizując oświadczenie prezesa, stwierdził, że wszystko jest w porządku i oświadczenie jest prawdziwe. Dlaczego od 8 czerwca nie jest powołany, zgodnie z prawem, prezes zarządu spółki, ponieważ zarówno pan Woźniak, jak i pan Kubis, nie zostali powołani na to stanowisko zgodnie z prawem. Powtórzył, że pan Kubis jest w tej chwili prezesem innej spółki prawa handlowego. Zapytał, czy właściwe jest wynagrodzenie pana Karpa w wysokości 3 400 zł, jako konsultanta ds. medycznych, skoro i tak te obowiązki musi pełnić, jako przewodniczący rady nadzorczej. Czy to jest właściwe, że w projekcie budżetu na 2008 rok jest zapisane 40 800 zł na ten cel, kiedy dla organizacji pozarządowych na profilaktykę nowotworową przeznaczają się 3000 zł oraz na wypożyczanie sprzętu rehabilitacyjnego – 3 000 zł. Czy dalej starosta uważa, że to są właściwe osoby w radzie nadzorczej, bo od tego papierowego zapisu trzeba będzie zapłacić realny podatek. Czy brak budowy bloku i remontowanie starego, nie jest marnowaniem tego 9 milionowego wysiłku załogi. Czy prawdą jest, że zaczynają odchodzić lekarze: ordynator chirurgii, kardiolog. Co prezes, czy przewodniczący rady nadzorczej zamierzają robić, żeby przychody szpitala nie spadły. Czy prawdą jest, że spółka wynajmuje mieszkanie prezesowi, co zwiększa koszty spółki, i że bywa on w Ostródzie 1 – 2 dni w tygodniu.

Radna Irena Jara powiedziała, że to nie jest sprawa radnych, jakie oświadczenie złożył prezes, bo to on będzie z tego rozliczany, jednak poprzednia pani prezes w ogóle nie złożyła oświadczenia majątkowego i było dobrze.

Członek zarządu Jerzy Adamowicz wnioskował, aby zapytania dotyczące szpitala przenieść do ostatniego punktu porządku obrad pt. Sprawy różne. W tym punkcie zaplanowane jest spotkanie z prezesem i zasadne jest zadawanie pytań w tym temacie.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie zamknięcia dyskusji w tym temacie i przejście do następnego punktu.

W głosowaniu wzięło udział 21 radnych.

Rada, 14 głosami „za”, przy 6 głosach „przeciw” i 1 głosie „wstrzymującym się”, opowiedziała się za wnioskiem radnego.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2007 rok.

Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Gospodarki Wanda Łaszkowska poinformowała, że komisja pozytywnie zaopiniowała przedstawione propozycje zmian w budżecie.

Wobec braku pytań i uwag przewodniczący zamknął dyskusję w tym temacie.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Uchwała Nr XV/67/2007 w sprawie zmian w budżecie powiatu na 2007 rok, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

Piątym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie przekazania Wojewodzie Warmińsko-Mazurskiemu skargi na działalność Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego.

Przewodniczący poinformował, że z Wojewódzkiego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego wpłynęła odpowiedź na powyższą skargę, którą ten uznał za niezasadną. Wobec tego podejmowanie uchwały przekazującej skargę wojewodzie przez radę powiatu, jest również niezasadne.

Odpowiedź WINB stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Radny Cezary Pec stwierdził, że zmianę porządku obrad rada musi przegłosować.

Przewodniczący odpowiedział, że rada musi przegłosować zmianę porządku obrad, natomiast w tym przypadku dany punkt jest realizowany, tylko z uwagi na zaistniałe okoliczności, nie będzie podejmowana uchwała rady, ponieważ byłaby bezprzedmiotowa.

Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu, było następnym punktem porządku obrad.

Radna Wanda Łaszkowska złożyła wniosek o nieodczytywanie podstaw prawnych podejmowanych przez radę uchwał, nie tylko podczas dzisiejszych obrad, ale na wszystkich sesjach rady.

Przewodniczący zarządził głosowanie w sprawie wniosku radnej.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Rada, 21 głosami „za”, przy 2 głosach „wstrzymujących się”, opowiedziała się za wnioskiem radnej.

Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący odczytał projekt uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.

Uchwała Nr XV/68/2007 zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy najmu, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 7 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy.  
Uwag do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.  
W chwili głosowania na sali obecnych było 23 radnych.  
Uchwała Nr XV/69/2007 zmieniająca uchwałę w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od obowiązku przetargowego trybu zawarcia umowy dzierżawy, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia Statutu Powiatu ostródzkiego.  
Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radny Cezary Wawrzyński zgłosił następujące wnioski do projektu statutu:

- 1) do podstawy prawnej należy dopisać dwie publikacje zmiany ustawy o samorządzie powiatowym: z 2004r. Nr 167, poz.1759 oraz z 2007r. Nr 173, poz. 1218,
- 2) § 10 – należy dostosować zapis w pkt 8 ppkt a, zgodnie z brzmieniem ustawy, który wszedł w życie od 22 października br.
- 3) § 14 – wykreślić zapis: „a następnie potwierdzają złożenie ślubowania własnoręcznym podpisem.” Powiedział, że radni podpisują listę obecności i tym potwierdzają obecność na pierwszej sesji, a zarazem złożenie ślubowania. W razie pozostawienia takiego zapisu, radny prosił o uszczegółowienie, na czym ten podpis ma być złożony oraz czy z tytułu nie złożenia podpisu są jakieś sankcje,
- 4) § 23 – wnioskował o wykreślenie ust. 5 lub wytłumaczenie dlaczego takie zasady są proponowane, a nie inne,
- 5) § 43 – trzeba w całym statucie konsekwentnie wpisać „wiceprzewodniczący” lub „zastępca przewodniczącego”,
- 6) § 53 – wnioskował o wykreślenie w ust.1 w pkt 3 zdanie: „powiadamiając pisemnie jej członków na co najmniej 3 dni przed posiedzeniem”. Radny stwierdził, że nieraz jest konieczność zwołania komisji telefonicznie. Często np. Komisja Budżetu zwoływana jest na 5 minut przed sesją. Takim zapisem zamykamy możliwość zwołania w ten sposób komisji,
- 7) § 44 i 56 – zdaniem radnego, zapis: „W przypadku równej liczby głosów, decyduje głos przewodniczącego komisji” powinien zostać w statucie. Powiedział, że na komisji dowiedział się, że taki zapis jest sprzeczny z prawem i prosił o wyjaśnienie, jaka ustawa mówi o tym. Komisja jest organem opiniodawczym i nie ma co zmieniać czegoś, co nie przeszkadza i sprawdza się. Poinformował, że w regulaminach prac komisji sejmiku oraz senatu również istnieje taki zapis. Wnioskował o przywrócenie zapisu w powyższych paragrafach,
- 8) § 66 – zdaniem radnego, posiedzenia zarządu powinny odbywać 1 raz w tygodniu, a nie raz na dwa tygodnie, jak proponuje komisja statutowa,



ponieważ jest to jakaś forma i prawo członków zarządu do kontroli nad tym, co na co dzień robi starosta i wicestarosta,

9) w wykazie jednostek organizacyjnych jest błąd w numeracji: ZS w Saminie powinien mieć numer 23,

10) załącznik nr 1 – mapa powiatu – jest błąd dotyczący granic gmin. Na tej mapie granica gminy Miłomłyn przebiega północnym brzegiem jeziora Drwęckiego, a naprawdę powinna przebiegać południowym brzegiem odnogi jeziora Drwęckiego.

Radny złożył wniosek o przełożenie na kolejną sesję głosowania nad Statutem Powiatu Ostródzkiego, a wcześniej skierowaniem projektu do komisji statutowej. Powiedział również, że brakuje mu jeszcze jednego spotkania komisji z komisją statutową w sprawie statutu.

Radny Cezary Pec zaproponował, aby, w związku z likwidacją z dniem 31 grudnia 2007r. Domu dla Dzieci i Młodzieży „Promyk” w Morażu, wykreślić tę jednostkę ze Statutu, albo dopisać, że z dniem 1 stycznia jednostka nie jest już jednostką organizacyjną powiatu. Radny przychylił się do wniosku przedmówcy dotyczącego skierowania projektu statutu powtórnie do komisji statutowej i jeszcze raz pod obrady komisji rady. Powiedział, że skoro jest to uchwalenie nowego statutu, nie zmian do starego, to procedura uchwalania go powinna być następująca: powinno być pierwsze czytanie na komisjach, następnie skierowanie wniosków do komisji statutowej i jeszcze raz skierowanie pod obrady komisji przedsesyjnych.

Radny Jerzy Adamowicz poprosił o kilka minut przerwy w obradach. Przewodniczący zarządził 15-minutową przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Cezarego Wawrzyńskiego dotyczącym odesłania powtórnie pod obrady komisji projektu statutu.

W chwili głosowania na sali obecnych było 22 radnych. Rada jednogłośnie opowiedziała się za wnioskiem radnego Cezarego Wawrzyńskiego.

Podjęcie uchwały w sprawie powiadomienia skarbnika powiatu i sekretarza powiatu o obowiązku przedłożenia radzie powiatu oświadczenia lustracyjnego, było kolejnym punktem porządku obrad.

Uwag i pytań do projektu uchwały nie zgłoszono.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 22 radnych.

Uchwała Nr XV/70/2007 w sprawie powiadomienia skarbnika powiatu i sekretarza powiatu o obowiązku przedłożenia radzie powiatu oświadczenia lustracyjnego, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

Następnym punktem porządku obrad było podjęcie uchwały w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Ostródzkiego oraz uzgodnienia w tych jednostkach wartości jednego punktu w złotych.

Wspólna opinia Rady OPZZ Powiatu Ostródzkiego i Zarządu Oddziału ZNP w Morażu stanowi załącznik nr 10 do protokołu.  
Przewodniczący otworzył dyskusję w tym temacie.

Radny Cezary Pec stwierdził, że propozycje zawarte w opinii związków zawodowych są godne uwzględnienia. Wszyscy pracownicy nie będący nauczycielami są objęci układem zbiorowym. Jeżeli są objęci układem zbiorowym, to stawki zaszeregowania, tabele, powinny być jednakowe we wszystkich placówkach Powiatu ostródzkiego. Radny proponował ustalić jednakowe najniższe wynagrodzenie i jednakową wartość jednego punktu we wszystkich placówkach oświatowych.

Członek zarządu Elżbieta Głowacka-Kutarba powiedziała, że zarząd brał pod uwagę fakt, że każda z jednostek ma inny budżet i każdy dyrektor wie na jakie wynagrodzenie może sobie pozwolić w ramach swojego budżetu. Do tej pory radnemu, jako członkowi zarządu, nie przeszkadzało, że były różne stawki wynagrodzenia.

Radny Cezary Pec stwierdził, że przyznał rację panu Dziejowskiemu, który zwrócił na to uwagę. Powiedział, że ta propozycja jest dla niego logiczna, bo ustalając różne stawki wynagrodzenia, jest to jakby złamanie układu zbiorowego.

Radny Dariusz Bonisławski powiedział, że na posiedzeniu komisji ustalono w trybie pilnym podjąć działania zmierzające do ustalenia, jakie skale podwyżek byłyby konieczne, jak zarabiają pracownicy w poszczególnych szkołach, w celu podniesienia płac, które są żenujące. Stwierdził, że nie można beczynnienie patrzeć na to, że ludzie otrzymują bardzo niskie wynagrodzenie. Naczelnik Wydziału Organizacyjnego zobowiązała się w trybie bardzo pilnym przygotować materiały, które będą podstawą do dyskusji i pozwolą coś w tym temacie zmienić.

Radna Elżbieta Głowacka-Kutarba proponowała, aby, mając na uwadze dobro pracowników, podjąć tę uchwałę w dniu dzisiejszym, żeby pracownicy od 1 listopada mogli otrzymać podwyżki, które nie są obojętne dla ludzi pracujących w naszym powiecie.

Przewodniczący Bogdan Purzycki powiedział, że komisja pokazała kierunek, jak podnieść te płace. Może nie będzie powiatu stać na to, aby jednorazowo to zrobić, ale kierunek został wskazany.

Naczelnik Wydziału Oświaty Bożena Janowicz stwierdziła, że w układzie zbiorowym jest zapis o zmianie stawek, ale nie oznacza to podwyżki dla wszystkich, tym bardziej, że średnie płac administracji i obsługi nie są takie niskie. Powiedziała, że jest pismo związków zawodowych, które wskazuje pana Chyrzyńskiego, jako przedstawiciela powiatowego zarządu upoważnionego do wyrażania opinii w różnych sprawach, finansowych również.

Skarbnik Powiatu Bożena Szewczyk powiedziała, że ujednoczenie i wprowadzenie jednej stawki dla wszystkich jest słuszne i czytelne. Spowodowałoby to, że jednostki, w których ta stawka była niższa, musiałyby podnosić wynagrodzenia. Zarząd stoi na stanowisku, że należy zbadać skalę problemu, skutki finansowe i ustosunkować się do tej opinii na przyszłość. Na dzień dzisiejszy ta uchwała jest pilna dla jednostek,

które miały w swoich planach podwyżki dla pracowników i nie mogą ich zrealizować, ponieważ wstrzymują je zapisy dotychczasowej uchwały. Na przyszłość zarząd, po analizie skutków finansowych, przedstawi nowy projekt uchwały, ale to już w I kwartale przyszłego roku.

Radny Dariusz Bonisławski złożył wniosek o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do głosowania nad uchwałą.

Radny Cezary Pec stwierdził, że ma wniosek przeciwny, tj. o nie zamykanie dyskusji w tym temacie, ponieważ ma jeszcze uwagę do projektu uchwały. Zaproponował, aby w § 5 zamiast „1 listopada” wpisać „1 lipca”. Radny uzasadnił swój wniosek tym, że pracownicy Starostwa Powiatowego również w tym roku otrzymali podwyżki z dniem 1 lipca br.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Bonisławskiego w sprawie zamknięcia dyskusji w tym temacie.

W chwili głosowania na sali obecnych było 22 radnych.

Rada, 15 głosami „za”, przy 1 głosie „przeciw” i 6 głosach „wstrzymujących się”, opowiedziała się za wnioskiem radnego.

Przewodniczący zapytał, jakie będą skutki finansowe uwzględnienia zmiany stawek od 1 lipca br.

Skarbnik Bożena Szewczyk odpowiedziała, że kwoty podwyżek były uwzględnione w budżetach jednostek.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem radnego Cezarego Peca.

W chwili głosowania na sali obecnych było 20 radnych.

Rada, 19 głosami „za”, przy 1 głosie „wstrzymującym się”, wyraziła zgodę, aby § 5 otrzymał brzmienie: „uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia z mocą obowiązującą od 1 lipca 2007r.”

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały.

W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych.

Uchwała Nr XV/71/2007 w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia pracowników zatrudnionych w jednostkach organizacyjnych Powiatu Ostródzkiego oraz uzgodnienia w tych jednostkach wartości jednego punktu w złotych, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

Zatwierdzenie planu kontroli Komisji Rewizyjnej na 2008 rok, w tym podjęcie uchwały, było kolejnym punktem porządku obrad.

Przewodniczący poinformował, że Komisje: Budżetu i Gospodarki oraz Spraw Społecznych, Porządku Publicznego i Zdrowia, proponowały rozszerzenie planu o rubrykę dotyczącą zakresu kontroli.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał, za jaki okres to wykonanie planu dochodów i wydatków będzie kontrolowane.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej radny Andrzej Waszczyszyn odpowiedział, że kontrole będą wykonywane za okres roku poprzedniego, czyli za 2007 rok.

Przewodniczący zarządził głosowanie nad wnioskiem komisji przedsesyjnych. W chwili głosowania na sali obecnych było 21 radnych. Rada jednogłośnie wyraziła zgodę na rozszerzenie planu kontroli o rubrykę dotyczącą zakresu kontroli.

Przewodniczący odczytał treść projektu uchwały. W chwili głosowania na Sali obecnych było 21 radnych. Uchwała Nr XV/72/2007 w sprawie zatwierdzenia planu Komisji Rewizyjnej na 2008 rok, została podjęta jednogłośnie i stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

Kolejnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami Powiatu Ostródzkiego. Pytań do sprawozdania nie zgłoszono. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 13 do protokołu. Rada przyjęła sprawozdanie z realizacji Planu Gospodarki Odpadami Powiatu Ostródzkiego.

Następnym punktem porządku obrad było sprawozdanie z realizacji planu kontroli Komisji Rewizyjnej. Pytań do sprawozdania nie zgłoszono. Sprawozdanie stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

Odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych były kolejnym punktem porządku obrad.

Członek Zarządu Elżbieta Głowacka-Kutarba odpowiedziała radnej Ewie Michałowskiej, że nie jest jej obojętny los szpitala w Morągu. Na posiedzeniu zarządu, przy rozpatrywaniu wniosku o pomoc w sfinansowaniu oddziału neurologicznego, wniosowała o skierowanie tematu pod obrady komisji, aby szersze grono osób zapoznało się z problemem.

Przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady i udzielił głosu Staroście Ostródzkiemu.

Starosta Włodzimierz Brodiuk odpowiedział, że na wszystkie pytania odpowie pisemnie.

Radny Bogusław Fijas zapytał, dlaczego nie ma odpowiedzi na pytania zadane w punkcie trzecim porządku obrad, skoro obecny punkt został ujęty w celu udzielenia odpowiedzi na interpelacje, zapytania i wnioski radnych. Powiedział, że przewodniczący kłamał, mówiąc, że radni otrzymają odpowiedzi na zadane wcześniej pytania, bo ta przerwa między punktem 3 a 14 jest po to, aby był czas na przygotowanie odpowiedzi, a tymczasem radny słyszy, że odpowiedź otrzyma na piśmie.

Przewodniczący odpowiedział, że pytania były skierowane nie tylko do starosty, ale do całego zarządu i pani Elżbieta Głowacka-Kutarba odpowiedziała na niektóre z nich. Pan starosta odpowie na pytania pisemnie. Powiedział, że nie można oskarżać

go o kłamstwo, ponieważ wcześniej informował także o możliwości udzielenia odpowiedzi na zadane pytania na piśmie.

Radny Bogusław Fijas przepraszył Przewodniczącego i powiedział, że nie miał zamiaru oskarżać przewodniczącego. Zapytał, czy aktualne jest, że w sprawach spółki można zadawać pytania w sprawach różnych.

Przewodniczący odpowiedział, że można zadawać pytania w sprawach różnych, ponieważ, na sesji w tym punkcie będą obecni przedstawiciele spółki.

Radny Dariusz Bonisławski stwierdził, że emocje są duże, ale również rozumie starostę, ponieważ przez pierwsze 15 minut sesji padały bardzo ciężkie zarzuty, z których część, zdaniem radnego, są zarzutami wręcz kryminalnymi. Radny uważa, że nie były one rzucone tak sobie, tylko mają na pewno swoje uzasadnienie. W związku z tym, odpowiedzi na te zarzuty wymagają odpowiedniego przygotowania. Radni będą oczekiwali wnikliwych wyjaśnień w przedstawionych kwestiach, które są ważne dla każdego radnego i mieszkańca powiatu.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że te pytania zadawał nie tylko on, ale również radny Bogusław Fijas, więc nie dziwi go jego wypowiedź, ponieważ starosta zwracał się tylko do radnego Wawrzyńskiego, mówiąc o udzieleniu odpowiedzi na piśmie. Powiedział, że nie zadał pytań tylko staroście, ale również prezesowi, jeśli chodzi o jego oświadczenie majątkowe i osobie, która sporządziła nieprawidłowe sprawozdania.

Wobec braku głosów, przewodniczący zamknął dyskusję w tym punkcie.

Ostatnim punktem porządku obrad były sprawy różne.

Przewodniczący powitał zaproszonych na sesję przedstawicieli PZOZ w Ostródzie SA i prosił o zabranie głosu Starostę Ostródzkiego.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że dotrzymał słowa i zaprosił na dzisiejszą sesję radę nadzorczą oraz zarząd spółki.

Następnie przedstawił skład rady nadzorczej: przewodniczącego Marka Karpa oraz członków Beatę Kropiewnicką i Zbigniewa Ziobrowskiego, którzy zostali powołani przez zarząd powiatu w dniu 28 maja 2007r. Po czym poprosił przewodniczącego Marka Karpa o przedstawienie zarządu spółki.

Przewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie SA Marek Karp przedstawił procedurę wyboru Zarządu Powiatowego Zespołu Opieki Zdrowotnej w Ostródzie SA. Kryteria, jakie powinni spełniać kandydaci na stanowisko: prezesa zarządu – wykształcenie wyższe preferowane ekonomiczne, prawnicze lub równoważne, członka zarządu ds. medycznych – wykształcenie wyższe medyczne, II stopień specjalizacji, członka zarządu ds. finansowo – administracyjnych – wykształcenie wyższe preferowane ekonomiczne lub równoważne, co najmniej pięcioletni staż pracy, w tym 3 na stanowisku kierowniczym, korzystanie w pełni z praw publicznych oraz posiadanie pełnej zdolności do czynności prawnych, niekaralność i brak toczących się postępowań karnych wobec kandydata, niepodleganie określonym w przepisach prawa ograniczeniom lub zakazom zajmowania stanowiska członka

zarządu w spółkach handlowych, dobry stan zdrowia i brak przeciwwskazań do wykonywania pracy na stanowisku kierowniczym. Do 20 lipca br. wpłynęło do spółki 12 ofert od 10 kandydatów, w tym na stanowisko: prezesa zarządu – 9 ofert, członka zarządu ds. medycznych – żadna oferta nie wpłynęła, członka zarządu ds. finansowo-administracyjnych – 3 oferty. Po wstępnej weryfikacji rada nadzorcza stwierdziła braki formalne w ofertach 3 kandydatów. Oferty pozostałych 7 kandydatów zostały zakwalifikowane do dalszego postępowania. Odbyła się rozmowa kwalifikacyjna, do której każdy z członków rady przygotował pytania dla każdego kandydata z dziedziny finansów, zarządzania zasobami ludzkimi i ogólna znajomość przepisów kodeksu spółek prawa handlowego. Każdy z członków rady nadzorczej dokonał samodzielnej oceny, potem został ustanowiony ranking kandydatów, na podstawie którego rada dokonała wyboru na prezesa zarządu i członka zarządu. W tym momencie przewodniczący przedstawił, obecnych na sesji, prezesa zarządu Tomasza Kubisa oraz członka zarządu ds. finansowo-administracyjnych Krzysztofa Sawickiego. Powiedział, że z uwagi na brak kandydata na stanowisko członka zarządu ds. medycznych, rada postanowiła o ukonstytuowaniu 2-osobowego zarządu spółki. Zgodnie z ustawą o zoz-ach, w ZOZ-ie musi być zastępca kierownika z odpowiednimi kwalifikacjami i to leżało w gestii powołanego prezesa zarządu spółki. Umowy z tymi osobami zawarte są na czas określony.

Następnie przewodniczący przedstawił sytuację finansową PZOZ w Ostródzie w układzie porównawczym: stan na 31 grudnia 2006r., 30 czerwca 2007r. i 30 września 2007r.:

Zestawienie rachunku zysków i strat (w tysiącach złotych): przychody – 19 164,76, 10 462,38, 16 529,96; koszty – 18 872,57, 10 658,50, 16 157,77; wynik finansowy (zysk) netto- 292,19, -196,12, 363,19.

Zestawienie bilansu (w tysiącach złotych): suma bilansowa – 5 949,38, 5 637,14, 6 144,05; zysk netto – 292,19, -196,12, 363,19; fundusz własny – 4 128,53, 3 958,61, 4 517,92; stan środków pieniężnych – 122,36, 484,36, 217,71.

Wskaźniki zyskowności: zyskowność sprzedaży brutto – 1,54, 1,90, 2,21; zyskowność sprzedaży netto – 1,54, 1,90, 2,21; zyskowność kapitałów własnych – 7,07, 4,95, 8,04; zyskowność majątku – 4,91, 3,48, 5,91.

Wskaźniki płynności finansowej: płynność ogólna – 1,27, 1,22, 1,75; szybkość spłaty zobowiązań – 1,20, 1,14, 1,67; pokrycie zobowiązań zasobami pieniężnymi – 0,08, 0,34, 0,15; szybkość inkasa należności w dniach – 24, 41, 47,78; szybkość spłaty zobowiązań w dniach – 29, 51, 31,61; szybkość obrotu zapasami w dniach – 2, 4, 2,67.

Wskaźniki stabilności finansowej: ogólny poziom zadłużenia – 30,59, 29,78, 26,47; pokrycie majątku trwałego kapitałami stałymi – 103,07, 102,81, 123,71; trwałość struktury finansowania – 69,39, 70,22, 73,53.

Zobowiązania krótkoterminowe (w tysiącach złotych): ogółem – 1 179,94, 999,60, 1 055,00, w tym wymagalne – 163,17, 20,61, 4,73.

Zobowiązania długoterminowe (w tysiącach złotych): 290,08, 225,96, 203,27.

należności krótkoterminowe (w tysiącach złotych): ogółem – 1 706,63, 1 160,40, 2 145,29, w tym wymagalne – 6,57, 90,85, 10,65.

Zdaniem przewodniczącego, spółka ma płynność finansową i możliwości rozwoju, tylko należy pozwolić jej działać.

Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Tomasz Kubis powiedział, że w pierwszej kolejności przedstawi pewnego rodzaju bilans otwarcia, czyli bilans tego, co zarząd

dwuosobowy i p. Woźniak, zastali na moment powołania ich do zarządu w spółce. Szpital ma dość duże braki, jeżeli chodzi o inwestycje w infrastrukturę i wyposażenie oddziałów szpitalnych, urządzenia medyczne. Spora część budynków składających się na szpital, w znacznym stopniu jest zużyta technologicznie. Budynki, jak również instalacje w tych budynkach, wymagają pilnych remontów. Mamy problem z instalacją wodno-kanalizacyjną, szczególnie w budynku gdzie mieści się oddział zakaźny oraz poradnia AA. To samo dotyczy sieci energetycznej w całym szpitalu. Są to kwestie wynikające z wieloletniego zaniechania w odtwarzaniu infrastruktury budynkowej i instalacyjnej w budynkach. Zarząd spółki nie dysponuje żadną dokumentacją w spółce dotyczącą inwentaryzacji ogólnobudowlanej i instalacyjnej. Niedawno założono książki obiektów, w których, oprócz pieczętek ZOZ-u, nie ma nic. Nie można odnaleźć dokonywanych przeglądów w obiektach szpitalnych. Jeśli chodzi o budynek przychodni, to, poza drobnymi kosmetycznymi remontami, od wielu lat nic się nie dzieje. Druga sprawa, to nakłady na sprzęt i wyposażenie. Powiedział, że jeden z ordynatorów pokazał nożyczki, które mają 39 lat. Stwierdził, że dopóki będzie prezesem, nie będzie używał sprzętu pożyczonego, chociaż są zdania, że to dobry pomysł. Aby uzyskać pewną stabilizację rozwoju i gwarancję świadczonych usług dla społeczeństwa powiatu, należy przyjąć stabilne sensowne rozwiązania ze strony organizacyjnej i finansowej i takie możliwości występują. W minionym okresie nie stosowano najprostszych, funkcjonujących na rynku rozwiązań gospodarki finansami, nie wykorzystywano najprostszych narzędzi finansowych. Jeżeli na dzień dzisiejszy spółka posiada na rachunkach bankowych ponad 1,1mln zł, to te środki są lokowane. Prezes zastanawiał się, dlaczego do tej pory nikt tego nie wymyślił. Na dzień dzisiejszy szpital posiada jeden sprawny aparat do znieczulania, z gwarancją na styczeń 2008r. W lutym powinno się właściwie odstąpić od wszelkich procedur ratujących życie. Poinformował, że w dniu dzisiejszym podpisał dokumenty przetargowe na dostawę aparatu do znieczulania i w przeciągu dwóch tygodni, przetarg zostanie rozstrzygnięty. Analogiczna sytuacja występuje, jeśli chodzi o badanie gastroscopowe. Na dzień dzisiejszy w szpitalu jest jeden kolonoskop i jeden gastroskop, które w połowie efektywnego czasu pracy, albo się myje, albo naprawia. Do naprawy tych urządzeń jeździ się do Hamburga i jedna taka wyprawa i naprawa, to koszt 20-25 000 zł. W chwili obecnej jest w przygotowaniu dokumentacja przetargowa na zakup dwóch gastroscopów, kolonoskopu, toru wizyjnego i urządzeń peryferyjnych. Wg stanu na dzień dzisiejszy, począwszy od września br., spółka zakupiła sprzęt na wszystkie oddziały, zgodnie z wykazem podanym przez ordynatorów, o wartości ponad 70 000 zł. Zapotrzebowanie na sprzęt i wyposażenie na wszystkich oddziałach szpitala opiewa na kwotę 2 149 000 zł. Zapotrzebowanie na remonty budynków szpitala opiewa na kwotę 950 000 zł i są to remonty tylko odtworzeniowe. Doprowadzane są budynki szpitala do stanu, który byłby zgodny z wymaganiami sanitarnymi. W ostatnim okresie, tj. 19 listopada br., zakończony został remont bloku operacyjnego, który wywołany był dość ostrym protokołem pokontrolnym sanepidu wojewódzkiego. Blok już pracuje, oprócz niewielkiej części socjalnej, gdzie jest remontowany pokój dla pielęgniarek i lekarzy, łazienka i brudownik. W najbliższym czasie do końca roku, będzie przenoszona z budynku przychodni do szpitala poradnia chirurgiczna i poradnia ortopedyczno-urazowa. Poradnie będą przeniesione do części ambulatoryjnej budynku, a personel będzie przeniesiony do części budynku, gdzie znajduje się kuchnia i stołówka. Te pomieszczenia są zbyt duże i nie są efektywnie wykorzystywane na chwilę obecną. Od nowego roku rozpoczynamy remont oddziału ginekologii, gdzie warunki urągają wszelkim normom, jak również część oddziału położniczego, ponieważ

wcześniejszemu remontowi nie podlegały sale porodowe. Od września br. wyremontowano częściowo i w całości wymieniono okna w pracowni rtg. na pewno będziemy starali się podjąć działania dotyczące pozyskania środków ze źródeł zewnętrznych. Do tego będziemy wykorzystywali majątek spółki, który jest dość znaczny i nie służy spółce w bieżącej działalności, a tylko po to żeby odpisywać podatek od nieruchomości. Chcielibyśmy te grunty wydzierżawić i z dzierżawy sfinansować leasing podstawowego sprzętu i urządzeń medycznych. Kolejna sprawa, to środki z funduszy unijnych. Obecnie, poza podpisaniem umowy przez Marszałka Województwa z Komisją Europejską, nic się praktycznie nie dzieje. Nikt nie posiada informacji, na jakie konkretne cele, w jakich obszarach i jakie projekty będą z tych środków finansowane. Rozpoczęcie jakiejkolwiek inwestycji, czy zakupów, które będą podjęte przed zawarciem umowy z instytucją finansującą, nie będą miały charakteru kosztów kwalifikowanych i nie będą objęte częściowymi dotacjami. Spółka zapewniła nadzór nad tymi projektami osobie kompetentnej, rzutkiej, pracującej przy projektach unijnych, która będzie pilnowała, kierowała i reagowała na wszelkie pojawiające się możliwości zdobycia środków. Narodowy Fundusz Zdrowia przeznaczona ustalona z góry kwotę na podwyżki dla pracowników szpitali, ostródzkiego również. Tych środków miesięcznie dla całego szpitala jest kierowanych 272 000 zł miesięcznie. W okresie od 1 stycznia do 30 września br. nie wypłacono personelowi szpitala ok. 51 000 zł miesięcznie z tego tytułu. Do 30 września uzbierała się kwota 451 000 zł tych środków. W październiku zarząd spółki podjął decyzję, że te środki będą wypłacone w transzach w czwartym kwartale, razem ze środkami przeznaczonymi na ten miesiąc. Na dzień dzisiejszy są ogłoszone dwa duże przetargi, szpital uczestniczy w konkursie na obsługę pogotowia w Gierzwaldzie, trwają rozmowy z innymi ośrodkami w zakresie przewozów medycznych, trwają rozmowy na temat wdrożenia systemu zarządzania jakością wg normy ISO, pewnych zmian organizacyjnych dotyczących systemu zatrudniania personelu, lepszego wykorzystania personelu kuchni i grupy sprzątającej z myślą o wprowadzeniu elementów kontraktowych.

Radny Bogusław Fijas zapytał przewodniczącego rady nadzorczej, czy miał świadomość, że zarówno pan. Kubis, jak i pan Woźniak nie spełniają prawnych wymogów do pełnienia tych funkcji. Powiedział, że posiada informację dotyczącą pełnienia przez pana Kubisa funkcji prezesa w innej spółce w Gdyni przy ul. 10 lutego 24. Zapytał czy prezes pełnił tę funkcję w dniu wyborów na prezesa zarządu PZOZ w Ostródzie SA i czy pełni ją obecnie.

Prezes Zarządu PZOZ w Ostródzie SA Tomasz Kubis odpowiedział, że nie pełni obecnie funkcji prezesa innej spółki. Na moment powołania go do pełnienia funkcji prezesa zarządu spółki ostródzkiego szpitala, pełnił tę funkcję, jednak zrezygnował podejmując wszelkie działania, aby pozbyć się udziałów w spółce w Gdyni. Powiedział, że zrezygnował z funkcjonowania, jako członek rady nadzorczej w firmie EVIP PROGRES, jak również z innych organów.

Przewodniczący Rady Nadzorczej PZOZ w Ostródzie SA Marek Karp odpowiedział, że rada nadzorcza ocenia dokumenty złożone przez kandydata, a z tych dokumentów nie wynikało, że kandydat nie może pełnić tej funkcji. Rada nadzorcza nie prowadzi działalności operacyjnych i nie sprawdza takich rzeczy. Bazuje na podstawie składanych oświadczeń. Rada podejmuje decyzje na podstawie dokumentów przedłożonych w odpowiednim trybie.



Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że te wskaźniki mogą być dobre, jeżeli podstawione są prawdziwe dane. Treść pisma z 15 listopada neguje wyniki finansowe, a na ich podstawie obliczone wskaźniki, podane przez przewodniczącego rady nadzorczej. Zdaniem radnego wskaźniki są nieprawdziwe, ponieważ do rachunku brano należności wirtualne, w związku z tym nie możemy mówić o płynności, tylko o wskaźnikach płynności. „twierdzą, że płynność w spółce pogarsza się.” radny zapytał przewodniczącego rady nadzorczej, czy sądzi, że pan Sawicki i pan Woźniak kłamią, mówiąc, że należności źle zostały naliczone i faktycznie jest strata na koniec września.

Przewodniczący Marek Karp odpowiedział, że przedstawił cyfry na podstawie sprawozdania finansowego przedstawionego przez spółkę, zbadanego przez biegłego i informacji, które rada otrzymuje co miesiąc na bieżąco. „Jeżeli pan ma jakiegokolwiek materiały sygnowane przez zarząd spółki lub radę, to proszę mi udostępnić i wtedy sam zdecyduję, czy informacje, które powziąłem w trybie pracy rady, są rzetelne, czy nierzetelne.” Stwierdził, że na obecną chwilę nie posiada wiedzy i nie odpowie na to pytanie.

Radny Cezary Wawrzyński zapytał prezesa zarządu spółki, czy przeprowadzony remont bloku operacyjnego, a więc wydane ponad 100 tys. zł, doprowadził do zlikwidowania skrzyżowania dróg czystych i brudnych, a więc, to czego wymaga sanepid wojewódzki. Czy jest zamiar budowy bloku operacyjnego i czy jest już może biznesplan, albo przymiarki do niego. Jaki jest faktyczny wynik finansowy i jaki przewiduje się na koniec roku. jakie kontrakty prezes przewiduje na przyszły rok.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że remont bloku nie do końca niweluje wszystkie bolączki, budowa bloku jest oczywistą koniecznością. Remont nie rozwiązuje problemów, jednak znakomicie poprawia warunki sanitarno-epidemiologiczne, estetykę i przybliży nas do wymagań, które nałożył na nas sanepid wojewódzki.

Radny Cezary Wawrzyński przypomniał, że pytał również o faktyczny wynik finansowy, o środki na rachunku bankowym w kwocie 1,2 mln zł, o wysokość kontraktów, czy będzie wzrost, bo poprzednicy rok rocznie zwiększali kontrakt. Zapytał, co z panią Patrycją Kotecką, z procesem, z TV4, bo tam spółka sądziła się o 250 tys. zł. przypomniał, że oskarżono bezpodstawnie spółkę o mordowanie ludzi, celem pobierania organów. Zapytał, co w tej sprawie się dzieje, czy są działania przyspieszające zakończenie tej sprawy, bo sprawa jest ewidentnie wygrana.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że jeśli chodzi o sprawę z powództwa spółki przeciwko Media Polskie, to z końcem października zakończył się czas na zawarcie ugody i rozpoczęły się działania współpracującej kancelarii prawniczej w celu dalszego prowadzenia tego procesu, przy czym jeszcze raz zwrócono się o zawarcie pozasądowej ugody. Jeśli chodzi o kontrakt, to propozycje zostały złożone przez Narodowy Fundusz Zdrowia, których spółka nasza nie zaakceptowała, tak samo, jak dyrekcje innych nzo-ów. Trwają rozmowy pomiędzy związkiem pracodawców z dyrekcją Warmińsko-Mazurskiego NFZ. Spotkanie przełożone jest na dzień jutrzejszy i wyniki tych negocjacji będą znane jutro. Propozycje złożone spółce zamykają się w wartościach zawartych w początkowym kontrakcie na 2007 rok, tzn.

mamy zwiększona wartość punktów z 9,70- 9,80 na 10,20-10,30, jednocześnie przy obniżonych ilościach punktów, czyli przy obniżonych możliwościach wykonywania procedur. Skutkowało to będzie tym, że będziemy produkowali większą ilość ponadlimitów. Wspólne propozycje wypracowane na posiedzeniu związku pracodawców, są takie, aby wartość punktów wynosiła ok. 12 zł, a ilość punktów – stan na dzień 10 września, czyli po aneksie kontraktu na 2007 rok. Wynik finansowy – 363 tys. zł, tak jak przedstawiał przewodniczący rady nadzorczej. Jeśli chodzi o środki na rachunkach, to prezes zaprosił radnego do siedziby spółki, gdzie przedstawi wyciągi bankowe z dnia wczorajszego.

Przewodniczący rady nadzorczej Marek Karp poprosił radnego o pismo skierowane ze spółki do Burmistrza Miasta Ostródy i odczytał je. Powiedział, że z pisma wynika, iż wynik jest dokładnie taki, jak był przedstawiany w prezentacji.

Starosta Włodzimierz Brodiuk zapytał, ile rada nadzorcza dała wypowiedzenia poprzedniemu prezesowi zarządu spółki. Powiedział, że odprawa dla pani prezes jest roczna, bo tak było zagwarantowane w umowie. Poprosił prezesa Tomasza Kubisa i członka zarządu Krzysztofa Sawickiego o przedstawienie, jakie umowy zostały podpisane z nimi.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że podpisany ma kontrakt na zarządzanie spółką, wynagrodzenie w wysokości 12 000 zł brutto, okres wypowiedzenia 3 – miesięczny, zgodnie z zapisem ustawy „kominowej”.

Członek zarządu spółki Krzysztof Sawicki odpowiedział, że jest zatrudniony na umowę o pracę na czas określony, wynagrodzenie w wysokości 9 000 zł, dwutygodniowy okres wypowiedzenia, nie przysługuje mu żadne odszkodowanie.

Radny Cezary Wawrzyński stwierdził, że NFZ zakwestionował faktury i je zwrócił bez księgowania. W związku z tym, na początku października trzeba było wyksięgować, bo nie podpisano umowy i NFZ tego nie uznał. Księgowość na 30 września była nieprawdziwa. Być może one zostaną w końcu uznane, ale na dzień dzisiejszy, nie jest zapłacone, faktury wróciły i zostały nienależnie zaksięgowane. Ten bilans na dzień 30 września jest nieprawdziwy. Powiedział, że nieważne, czy odszkodowanie miesięczne, czy 12-miesięczne. Jeżeli pan Kubis się sprawdzi i będzie działał na rzecz rozwoju szpitala, spółka będzie generowała zyski, niech ma nawet 24-miesięczne odszkodowanie. Pani Bilińska wyprowadziła szpital na prostą, więc nie mamy pretensji, że ma takie odszkodowanie.

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że słyszymy o brakach narzędzi, sprzętu w szpitalu i gdzie tu są te zasługi pani prezes. Pani Bilińska otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 14 600 zł, prezes Kubis – 12 000 zł. Powiedział, że prezes mieszka w Ostródzie, a koszt mieszkania wliczony jest w wynagrodzenie.

Radny Bogusław Fijas zapytał, ile kosztuje wynajem mieszkania.

Prezes Kubis odpowiedział, że wynajem mieszkania wynosi 800 zł.

Radny Bogusław Fijas powiedział, że wynajem mieszkania nie kosztuje 800 zł, a 950 zł plus koszty wynajmu i media. Powiedział, że prezes kłamie na temat mieszkania,

jak również w tym, że nie jest prezesem w innej spółce. To są fakty, które łatwo sprawdzić w KRS-ie. Jedyna rzecz, która tu się zmieniła, to sposób księgowania. Jeśli poprzednio byłby taki sposób księgowania, to na koniec roku wynik finansowy wynosiłby 1,4 mln. zł. Odchodzi najlepszy lekarz z Ostródy pan Kruszewski. Powiedział, że prezes odbył dzisiaj spotkanie z pielęgniarkami i zaproponował na izbie przyjąć kontrakty. zapytał, ile na izbie przyjąć będzie zarabiała pielęgniarka i ile godzin będzie musiała pracować oraz czy to prawda, że prezes straszył dzisiaj pielęgniarki.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że rzeczywiste koszty wynajmu tego mieszkania wynoszą 950 zł plus koszty mediów. Spółka ustaliła prezesowi zarządu limit pokrywania kosztów nie więcej niż 800 zł. Różnicę między faktycznymi kosztami, a kwotą 800 zł, prezes ponosi z własnej kieszeni. Jeżeli chodzi o system kontraktowy dla pielęgniarek, to został zaproponowany już w ubiegłym tygodniu. Na izbie przyjąć pielęgniarka przepracowuje 170 – 176 godzin miesięcznie (dane za III kwartał). W kontrakcie prezes zaproponował paniom średnio miesięczne zatrudnienie w wymiarze 240 godzin. Na dzień dzisiejszy przeciętne netto wynagrodzenie z tytułu umowy o pracę wynosi 1 600 – 1 800 zł na izbie przyjąć z nadgodzinami. W przypadku kontraktu przy stawce 16 zł za godzinę, przy 240 godzinach, pielęgniarka zarabiałaby 3 880 zł, tj. ok. 3 000 zł netto. Przy 30% wzroście godzin, otrzymywałyby dwukrotnie wyższe wynagrodzenie. Powiedział, że pielęgniarki obecnie faktycznie przepracowują ok. 220 godzin. Stwierdził również, że nikogo nie straszył.

Przewodniczący Marek Karp poinformował, że prezesowi, zgodnie z umową, nie przysługują żadne odprawy, nie ma odmiennego traktowania prezesa, jeżeli chodzi o tryb rozwiązywania umowy. Powiedział, że wszelkie zmiany organizacyjne w szpitalu dotyczące zmiany stosunku zatrudnienia, muszą być uzgadniane z radą nadzorczą.

Radny Cezary Pec stwierdził, że jeśli chodzi o odprawy pana prezesa, to był to jednoosobowy zarząd, natomiast obecnie jest dwuosobowy. trzeba również dodać koszt rady nadzorczej. poprzednia rada nadzorcza była wynagradzana wg najniższego wynagrodzenia, a obecna – wg średniej krajowej. To jest różnica między 900 zł a 2 800 zł. Do tego należy doliczyć inne koszty rady nadzorczej, tj. przejazdy, noclegi, zwrot kosztów, więc na jakie zbędne koszty naraża się spółkę. Jeśli chodzi o odprawę pani Bilińskiej, to ta odprawa należy się, ponieważ tak było zapisane w umowie. Radny zapytał prezesa kiedy i w jakim miejscu będzie budowany blok operacyjny. Starosta obiecywał, że w tym roku jesienią będą fundamenty. Jest projekt i pozwolenie na budowę i, jeśli blok nie będzie budowany, to dopiero będą zbędne koszty. zapytał, czy blok będzie budowany wg istniejącego projektu, czy są inne pomysły na budowę.

Przewodniczący Marek Karp powiedział, że chciałby się odnieść do kosztów funkcjonowania organów spółki. Poprzednio był zarząd jednoosobowy i dwóch zastępców, czyli trzy osoby. Aktualnie mamy prezesa zarządu spółki, wiceprezesa oraz zastępcę dyrektora ds. medycznych. Jeżeli zsumujemy wynagrodzenia tamtych trzech osób i obecnych trzech osób, to jest to znacząca oszczędność w wydatkach na kierowanie podmiotem.

Prezes Tomasz Kubis poinformował, że pan Woźniak swoje wynagrodzenie otrzymuje tylko z kontraktu, nie jako dyrektor ds. medycznych.

Powiedział, że projekt na blok operacyjny jest bardzo zasadny, tylko analizie powinny być poddane koszty wyposażenia, które stanowią znaczącą część całości inwestycji. Ten koszt 11 mln zł może być zawyżony, ze względu na wzrost cen materiałów budowlanych w chwili obecnej. Są rozważane i inne projekty budowy bloku operacyjnego. Być może będzie on połączony z innymi funkcjami szpitala i niekoniecznie umiejscowiony w tym pierwotnym miejscu, w którym była planowana budowa wg obecnej dokumentacji. „W związku z tym, że funkcjonuje ten program unijny 2007-2013, nie chciałbym dokonywać dużych inwestycji, przed możliwością uzyskania zapewnienia o dotacji z zewnątrz.”

Radny Cezary Pec stwierdził, że właśnie zwlekanie z budową bloku, podwyższa koszty ze względu na wzrost cen materiałów budowlanych. Zapytał o likwidację kuchni i stołówki, ponieważ wcześniej była zlikwidowana pralnia i nie był to dobry pomysł. Urządzenia kuchni też mogą zostać zmarnowane, czyli sprzedane za bardzo niskie kwoty, tak samo, jak urządzenia pralni. Ta kuchnia jest nowoczesna i szkoda byłoby ją zlikwidować. Jeśli chodzi o działki, to spółka nie bardzo może je wydzierżawić. Jeśli będą wydzierżawione pod usługi medyczne, to jest obawa, że będzie to konkurencja dla spółki.

Prezes Tomasz Kubis stwierdził, że chodzi o obiady wydawane na zewnątrz i jest ich 8, 10 a nieraz 2 dziennie. To jest likwidacja samej stołówki, nie kuchni. W szpitalu obiady są porcjowane i wydawane na poszczególne oddziały. Odpowiedział, że jeżeli chodzi o działki, to na pewno nie będą one wydzierżawione konkurencji.

Wiceprzewodniczący Rady radny Stanisław Brzozowski zapytał radnych, którzy nadzorowali spółkę, gdzie jest dokumentacja budynków. prosił o dostarczenie ich, żeby zaoszczędzić w kosztach odtwarzania tych dokumentów.

Radny Bogusław Fijas odpowiedział, że nie jest w stanie stwierdzić, czy dokumenty budynków znajdują się w spółce, czy nie. Ten budynek miał bardzo dużo właścicieli, ponieważ jest to bardzo stary budynek. Stwierdził, że może jedynie mówić o tej nowej części dobudowanej. Dyrektora ds. technicznych, pana Kobierowskiego, zwolniono z dnia na dzień, a on tym się zajmował. radny zapytał prezesa, czy spółka rezygnuje z poradni „K”.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że prowadzone są rozmowy na ten temat, ale decyzja jeszcze nie została podjęta.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że nie można mieć pretensji tylko do niego, jeśli chodzi o książki obiektów, ponieważ obecny członek zarządu spółki zajmował się sprawami służby zdrowia. Obecny właściciel spółki spotyka się z nowym prezesem po 2,5 miesiącach od powołania, więc, zdaniem radnego, w tej chwili nie ma nadzoru właścicielskiego. „W dniu dzisiejszym nauczono nas nowej księgowości, kreatywnej księgowości, a za moment trzeba zrobić bilans i okaże się, że środków w spółce nie ma, ponieważ kontrakt jest coraz mniejszy.” Stwierdził, że ludzi, którzy tworzyli dorobek spółki, już nie ma w Ostródzie. Taki będzie finał sprawy. „Uważam, że te środki ze spółki, które są płacone dla zatrudnionych ludzi z zewnątrz, są środkami marnotrawionymi.”

Starosta Włodzimierz Brodiuk powiedział, że zaczyna być powoli normalnie, bo to rada nadzorcza kontroluje zarząd spółki. W działalność pana prezesa zarządu spółki, nie ma prawa się wtrącać ani Starosta, ani zarząd, ani nikt z radnych. Starosta powiedział, że dzisiaj zostali przedstawieni wszyscy z władz spółki, przedstawiony został bilans otwarcia. Obecnie jest w szpitalu spokój, pewność i przyszłość i nie ma tam polityki.

Radny Bogusław Fijas stwierdził, że dzisiaj starosta znów kłamie.

Radny Cezary Wawrzyński powiedział, że to nie jest bilans otwarcia. W każdym szpitalu brakuje sprzętu i brak środków na remonty. Wynik finansowy, to przede wszystkim kontrakt podpisany z NFZ, który będzie niższy.

Przewodniczący rady nadzorczej Marek Karp powiedział, że dopóki będzie w radzie nadzorczej, nie pozwoli na wprowadzenie polityki do szpitala i do tej pory tej deklaracji dotrzymuje. „Jeżeli zauważy, że jest próba ręcznego sterowania spółką przez zarząd bez poinformowania o tym rady nadzorczej, to uważam swoją osobę za niepożądaną i wtedy złożę rezygnację”. To nie jest jednostka budżetowa, a spółka prawa handlowego, która rządzi się swoimi regulami. „Nie pozwolę sobie na to, że ktoś coś robi na mój rachunek.”

Radny Cezary Pec stwierdził, że braki w szpitalach są, nie tylko w naszym. zapytał, co by było, gdyby nie zostały poczynione te zakupy, które zostały poczynione. Te dotychczasowe remonty nie zrobiły się same, nikt na nie dał środków, zostało to wypracowane z kontraktów. Wielokrotnie zarząd szpitala zwracał się o pomoc i tej pomocy nie było. Zwracał się również o poręczenie kredytu na blok operacyjny, którego też nie uzyskał. Jeśli chodzi o sprzęt, to nie można zapomnieć o nowym ramieniu C, aparatu do USG i nowych karetkach. zapytał, czy ten remont bloku spowodowany był awarią, czy zgodnie z planem był remontowany blok.

Prezes Tomasz Kubis odpowiedział, że pierwszy etap remontu, czyli jedna sala operacyjna, wykonana była w wyniku awarii. Od 10 listopada planowany był remont bloku. Niestety była awaria i te dwie sprawy zbiegły się.

Radny Cezary Pec powiedział, że budynek jest „mocno przedwojenny” i praktycznie dokumentacji nie ma. Dokumentacja może być tylko na te części dobudowane, tj. łącznik, kuchnia, dawna pralnia. Co się stało w procesie likwidacji, trudno jest powiedzieć. Powiedział, że pan Sawicki był dyrektorem tego szpitala i może powiedzieć, czy taka dokumentacja była, czy nie. Książki obiektów były zakładane późno, bo dopiero za poprzedniego zarządu spółki.

Przewodniczący Bogdan Purzycki stwierdził, że pralnia była likwidowana w I kadencji Rady Powiatu. W powiecie jest dużo starych budynków, tylko niektóre zostały wyremontowane, czy wybudowane. Jeśli chodzi o szpital, to trzeba „wziąć się do roboty”. „Właśnie rada nadzorcza wzięła się do roboty, a my jej kibicujemy i pomagamy.”

W związku z brakiem zgłoszeń przewodniczący zamknął dyskusję.

Następnie przedstawił pismo zarządu osiedla Kolonia Robotnicza z Morąga w sprawie wykonania chodnika, które wpłynęło do biura rady.  
Pismo stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

Wobec wyczerpania porządku obrad przewodniczący zamknął XV Sesję Rady Powiatu w Ostródzie III kadencji.

Protokołowała  
Barbara Węglarz